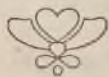


dolski. Ks. prałat Podolski w podniosłych słowach przedstawił trudne i bolesne koleje jubilata, które istotnie można nazwać drogą krzyża: Urodzony na Litwie w gubernii suwalskiej 1829, wyświęcony na kapłana przez biskupa Łubieńskiego w Warszawie 1857 r., kapelanował w tamtejszym szpitalu Dzieciątka Jezus, a następnie został administratorem parafii w Tykocinie i profesorem kleryków. Tu zastają go lata walki narodowej. Jako delegat komitetu narodowego objeżdża gub. łomżyńską i suwalską, zachodzi do Wilna i Warszawy, ale przede wszystkim przebywa na Podlasiu, a tam i tu kazaniami patryotycznymi, przemowami zachęca do walki i tak przyczynia się wielce do organizacyi narodowej.

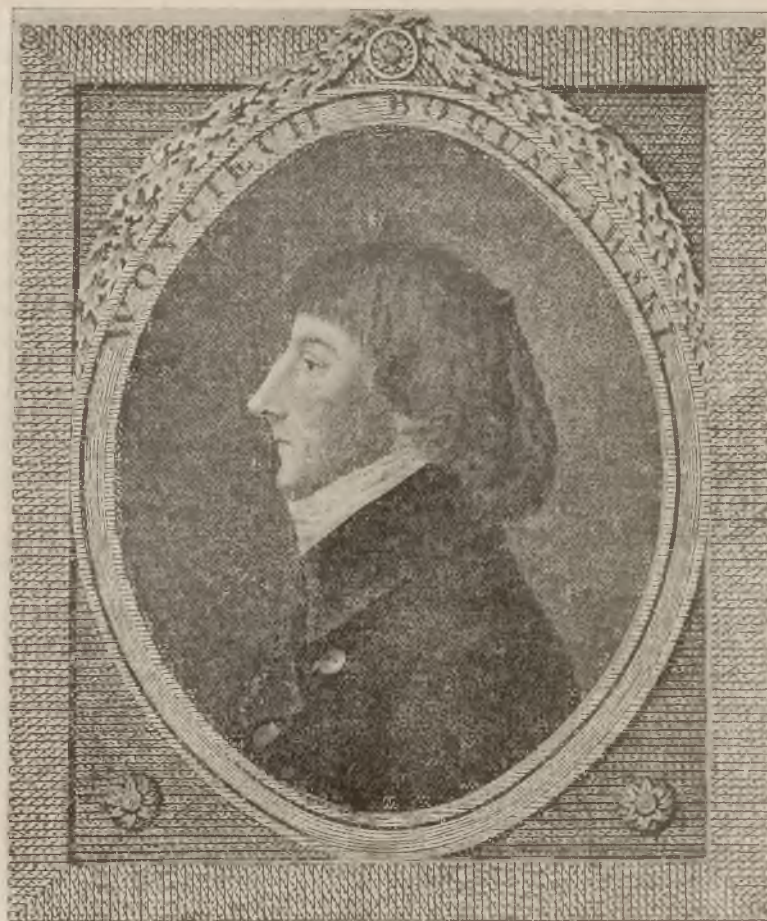
Po upadku powstania zmuszony uciekać, kryje się przez lat piętnaście na Wschodzie, gdzie jako misyonarz i prokurator Wschodu głosi słowo Boże w języku polskim, francuskim, tureckim i greckim i zachodzi dwakroć do Ziemi Św. i Egiptu, wyszukując wszędzie ziomeków tułaczy, niosąc im balsam pociechy i ukojenia.

Ciężka słabość oczu zniewala go do opuszczenia tych okolic, więc pracuje w Paryżu lat kilka przy szpitalach, aż wreszcie w r. 1884-ym zostaje kapłanem PP. Benedyktynem łac. we Lwowie. I teraz nie spoczywa, ale pracuje gorliwie choć bez rozgłosu, czyniąc dobrze na wsze strony i pilnując konfesjonału. To też niejedni muszą czuć wdzięczność za jego pocziwe serce; a młodzież szkolna zna swego „staruszka” z długimi, siwymi włosami, szalem owiniętego, tak chętnego, tak cierpliwego, zatem jego konfesjonał zawsze najdłużej obleżony.

Czyż można się więc dziwić, że grono kapłanów lwowskich, pragnąc choć w części wypłacić się ze swego długu wdzięczności, uroczyście obchodziło jubileusz swego kochanego „Patryarchy”, jakawszenazywano czcigodnego jubilata.



JAN GALL.



A. R.

Świeć się wieku młody.

Świeć się! świeć się wieku młody.
Przez moc uczuć i zapału! —
Ty kochanków ideału
Na czarowne spraszasz gody.

A kto usta raz napoi
Bijących tam krynic miodem:
Hippokreną tamtych zdroj,
Ten na zawsze będzie młodym

Choć nad czołem włos zbieleje
Wiek mu serca nie wyziębi,
Tylko skupi i pogłębi
Młoda miłość i nadzieję.

Muzyka w Polsce.

Nadzwyczaj ruchliwa Macierz Polska w zeszycie V. tomu II. zamieszcza cenną pracę o muzyce w Polsce młodego historyka i muzyka dr. Zdzisława Jachimeckiego. A pracą tą zaiste trudną i bardzo mozolną, mimo licznych wad i błędów, na które składały się powody różne, jak n. p. widoczny pośpiech w opracowaniu szczegółów, szczupłość miejsca, jakim rozporządzał pan Jachimecki, trudności w zebraniu źródeł a nawet w wielu wypadkach zupełny ich brak — za cenną bezwzględnie uważać musimy, choćby tylko dlatego, że autor w rozprawce swej daje nam poraz pierwszy całokształt historii muzyki naszej, muzyki polskiej.

Wprawdzie na poglądy krytyczne młodego autora tu i ówdzie nie zgodzimy się; choć nas razi niejednokrotnie niedocenianie działalności twórczej a raczej jej wartości u jednych, przecenianie tejże u drugich, to przecież mamy nawet wdzięczność dla p. Jachimeckiego za ochotną pracę, mającą na celu w pierwszym rzędzie, zapoznanie jak najszerzych kół muzykalnej publiczności z dziejami muzyki polskiej, których streszczenie rzuci w świat p. Jachimecki pod hasłem: „Pieśń dla serca — serce dla Ojczyzny”.

Króciuchne wnikięcie w treść rozprawki, niech obudzi żywsze i ogólniejsze zainteresowanie się nią, na jakie praca p. Jachimeckiego w zupełności zasługuje.

Dzieje muzyki polskiej — pisze autor — rozpoczyna druga połowa X. w. Pierwszym jednak zabytkiem stwierdzającym istnienie muzyki w Polsce, jest traktat muzyczny Hucbalda, którego rękopis pochodzi z r. 1211. Pod koniec XIII. wieku pojawia się obok łacińskiego śpiewu kościelnego pierwsza nabożna pieśń polska o cechach chorału gregoriańskiego, rozpoczynająca się od słów: Bogu rodzica, dziewica. Najdawniejszy jej odpis pochodzi z roku 1400.

Od czasu tego, aż do wieku XV. nieliczne są ślady żywotności muzyki polskiej, uprawianej jednak gorliwie na dworach królewskich a pod koniec XV. stulecia dwór wawelski daje wykształcenie muzyczne jednemu z największych